

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Dzieci mają problemy nie tylko z artykulacją, ale też z komunikacją

Dzieci mają problemy nie tylko z prawidłową artykulacją, ale też z komunikacją - alarmują logopedzi. Wiąże się to ze zmianami cywilizacyjnymi. Wpływ na nieprawidłowości w rozwoju

mowy mają też zmiana sposobu karmienia dzieci, wady rozwojowe czy dwujęzyczność.

Logopedzi wskazują na wiele czynników, które przyczyniają się do wad wymowy i opóźnionego rozwoju mowy. Przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Logopedycznego prof. Jolanta Panasiuk powiedziała PAP, że "opieka nad noworodkami klinicznie jest coraz bardziej skuteczna, co nie znaczy, że te dzieci nie mają później rozwojowych problemów, również związanych z rozwojem mowy.

Są też problemy wynikające z dwujęzyczności. "Coraz więcej rodzin w Polsce jest mieszanych albo polskie dzieci mieszkają za granicą. W związku z tym opóźnienie rozwoju mowy może być w obu językach. Rodzice często nie mają wiedzy, w jaki sposób prowadzić dziecko. Czy, mieszkając w Anglii, mówić do dziecka po polsku, czy po angielsku" - stwierdziła prof. Panasiuk.

"Jeszcze inny problem to deprivacja matczyzna, tak to nazywają socjologowie. Zgłaszają się np. rodzice, którzy małe, siedmioletnie dzieci zostawiają pod opieką dziadków, wyjeżdżają do pracy, wracają raz na dwa miesiące. To sprawia, że u dziecka jest niedobór emocjonalny, który może później obfitować nie tylko w problemy w sferze emocjonalnej, ale też w problemy rozwojowe, w tym rozwoju mowy" - powiedziała.

Przewodnicząca Polskiego Związku Logopedów Ewa Małachowska w rozmowie z PAP zwróciła uwagę na zmianę sposobu karmienia dzieci: zbyt długie karmienie z butelki, jedzenie papek. "Przekłada się to na sprawność narządów mowy. Jest też duża grupa dzieci, które mają za niskie lub za wysokie napięcie mięśni, co też przekłada się na prawidłowy rozwój sprawności narządów mowy" - wyjaśniła.

Małachowska podkreśliła, że na czynniki, które do tej pory przyczyniały się do nieprawidłowości w zakresie rozwoju mowy, nakładają się zmiany cywilizacyjne. "Dzieci bardzo wcześnie są otoczone przez smartfony. Roczne dzieci oglądają i wstukują sobie w smartfonach to, co chcą sobie zobaczyć. Więc dużo mniej jest rozmów, a dużo bardziej dzieci biernie uczestniczą w świecie. To powoduje występowanie opóźnienia w rozwoju mowy" - powiedziała przewodnicząca PZL.

Logopedzi wskazują, że zaburzenia w rozwoju mowy u dzieci są coraz częstsze. Brak jednak całościowych badań pokazujących skalę problemu. Z badań naukowych przeprowadzanych przez logopedów w latach 1980-1990 wynika, że odsetek dzieci 6-7-letnich z zaburzeniami mowy oscyluje między 20 a 30 proc. Według badań z 2014 r. dr Ewy Jeżewskiej-Krasnodębskiej z Wydziału Medycznego Uczelni Łazarskiego zaburzenia mowy (w tym komunikacji) występują u 75 proc. dzieci rozpoczynających naukę w szkole (wg badania Jeżewskiej-Krasnodębskiej z 2005 r. zaburzenia występowały u 60 proc. dzieci).

Prof. Panasiuk podkreśliła, że "znaczna część dzieci jest niedodiagnozowana. Te systemowe oceny, które wiążą się z pójściem dziecka do szkoły, oceniają dość łagodnie jego możliwości językowe, bo bierze się pod uwagę przede wszystkim artykulację. Problem zaczyna się często przy czytaniu i pisaniu" - wyjaśniła prof. Panasiuk.

Najczęstszą wadą wymowy jest sygmatyzm, czyli nieprawidłowa realizacja trzech szeregów: s, z, c, dz, sz, ż, cz, dż i ś, ź, ć, dź. "To mocno koreluje z wadami zgryzu. W drugiej kolejności jest rotacyzm, czyli nieprawidłowości związane z realizacją głoski r. Widzimy też zmianę: nie tylko dyslalie, czyli nieprawidłowe realizacje poszczególnych głosek, są dla nas problemem, ale cały rozwój językowy, w tym rozwój komunikacji" - stwierdziła Małachowska.

Przewodnicząca PZL dodała, że dostęp do logopedy w przedszkolach i szkołach nie jest zadowalający. "W dużych miastach praktycznie we wszystkich przedszkolach są zatrudnieni logopedzi, natomiast

w niewystarczającym wymiarze czasu, czyli nie na pełne etaty, tylko godziny. Nawet jeśli mają pełen etat, to i tak jest to niewystarczające do tego, by wszystkie dzieci zostały objęte pomocą logopedyczną" - podkreśliła.

"W szkołach jest jeszcze inaczej, bo zmieniała się struktura szkoły, a nie zmieniło się zatrudnienie, czyli jak mieliśmy 6 klas, teraz mamy 8. Niestety nie wzrosło zatrudnienie logopedów, natomiast przybyły dwa roczniki i to są dzieci, u których utrzymują się nieprawidłowości w zakresie rozwoju mowy, np. jękanie. Są też dzieci z całościowymi zaburzeniami rozwoju, jak autyzm, zespół Aspergera, które wymagają wsparcia logopedy. Nie otrzymują tego wsparcia, bo przecież mówią, ale często jakość tego mówienia jest niewystarczająca. Logopeda nadal powinien z nimi pracować" - zaznaczyła.

Małachowska zwróciła uwagę na problemy z finansowaniem zajęć logopedycznych w szkołach. "Zajęcia logopedyczne nie są pokrywane z subwencji oświatowej. Subwencja idzie za uczniem. Jeżeli dotyczy dzieci z całościowymi zaburzeniami rozwoju, za takim dzieckiem idzie więcej pieniędzy do placówki. Jeśli rzecz dotyczy dzieci w tzw. normie rozwojowej, ale z wadami wymowy, za nim żadna zwiększona subwencja nie idzie" - wyjaśniła.

Dodała, że "każdy logopeda w szkole we wrześniu robi badania przesiewowe, przekazuje je swojemu dyrektorowi, który wskazuje liczebność dzieci, które powinny być objęte terapią. Na ogół logopeda w szkole i przedszkolu pracuje w grupach do 4 osób. Zajęcia powinny trwać 45 minut. Czyli jak łatwo policzyć, maksymalne obciążenie dla logopedy (jego pensum to 22 godziny w tygodniu), mnożone przez 4 osoby, to jest 88 osób. Jak szkoła liczy tysiąc osób, a logopeda ma 88 miejsc, to już widzimy, z jakimi trudnościami się boryka" - powiedziała.

Prof. Panasiuk podkreśliła, że problem jest też z kształceniem logopedów. "Odkąd uwolniono ten zawód, każda szkoła, ośrodek może otworzyć komercyjne studia logopedyczne. Np. w Lublinie są studia wirtualne, e-learningowe. Wychodzi człowiek, który ma papier, a niekoniecznie umiejętności" - stwierdziła.

Wg danych ministerstwa edukacji, w szkołach podstawowych i gimnazjach w poprzednim roku szkolnym było zatrudnionych prawie 11 tys. logopedów. Łącznie pracowali na 4350 pełnych etatach.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/29255.html>



23-06-2026

Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej

Dostawca szkoleń aptaskil przygotowuje wykwalifikowanych specjalistów.



22-06-2026

Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią

Opracowanie strategii leczenia nowotworów odpornych na terapię.



22-06-2026

Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny

Pojazd powstał z myślą o udziale w zawodach inżyniersko-wyścigowych.



22-06-2026

Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne

W badaniach uczestniczyły polskie ośrodki.



22-06-2026

[Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#)

Wśród ukraińskich uchodźców.



22-06-2026

[Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#)

Sfera ta rośnie szybciej niż wiedza o jej wpływie na ludzką seksualność.



22-06-2026

[Przyjemnych snów życzy anestezjolog](#)

Wystarczy przestrzegać protokołu znieczulenia.



22-06-2026

[Za mało siedzenia także może szkodzić](#)

Od lat lekarze i naukowcy powtarzają, że należy mniej siedzieć i więcej się ruszać.

Informacje dnia: [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania](#)

[nad terapią Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#) [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#) [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#)

Partnerzy